

Warszawa, 30 listopada 2020 roku

**STANOWISKO PIKE W SPRAWIE KOLEJNYCH SPORÓW
WSZCZĘTYCH PRZEZ STOWARZYSZENIE FILMOWCÓW POLSKICH
WOBEC OPERATORÓW TELEWIZJI KABLOWYCH**

Działając w imieniu Polskiej Izby Komunikacji Elektronicznej, zrzeszającej ponad 3/4 rynku operatorów sieci kablowych, wyrażam zastrzeżenia względem oświadczenia Stowarzyszenia Filmowców Polskich, dotyczącego sporu z VECTRA S.A., opublikowanego m.in. w serwisie Wirtualne Media w dniu 10 listopada 2020 roku.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 22 października 2020 roku zobowiązał VECTRA S.A. do dopłaty na rzecz Stowarzyszenia Filmowców Polskich wynagrodzenia z tytułu świadczenia usług reemisji programów telewizyjnych. Rozstrzygnięcie to nie doczekało się jeszcze uzasadnienia, stąd oświadczenie Stowarzyszenia Filmowców Polskich traktować należy jedynie jako stanowisko tej organizacji. Należy mieć także na uwadze, iż pomimo powołania wyspecjalizowanych sądów własności intelektualnej, sprawa ta toczyła się jeszcze w starym trybie, przez sąd niepowołany do rozstrzygania wyłącznie tego typu sporów. Wyrażamy zatem przekonanie, iż po wniesieniu przez VECTRA S.A. zapowiadanej skargi kasacyjnej, wyrok zostanie skorygowany przez Sąd Najwyższy. Zdarzało się to już wielokrotnie w historii sporów organizacji zbiorowego zarządzania z operatorami. Nie można zatem uznawać opinii wyrażanych przez SFP za ostatecznie potwierdzone w orzecznictwie.

Sąd, nakazując VECTRA S.A. dopłatę wynagrodzenia, nie uwzględnił opinii ekspertów, potwierdzających prawidłowość dotychczasowych rozliczeń. Dlatego zasądzona od operatora kwota obliczona została w sposób niedopuszczalnie rozszerzający podstawę naliczania wynagrodzenia, określoną w umowie licencyjnej oraz prawomocnie zatwierdzonej tabeli wynagrodzeń. Wyliczenia SFP pomijały również, przywoływane przez tę organizację, „precyzyjne regulacje ustawowe”, które określają zakres pola eksploatacji „reemitowanie”. Z przepisów wynika bowiem, że usługa telewizji kablowej nie składa się wyłącznie z reemisji. Wbrew temu, na co powołuje się SFP, rozliczenia dokonywane przez VECTRA S.A. były także w pełni zgodne z powszechną praktyką rynkową. Dowodzi tego fakt kwestionowania przez SFP analogicznych rozliczeń, dokonywanych także przez innych operatorów oraz wszczynanie przeciwko nim sporów.

W ocenie PIKE orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku jest kolejnym elementem wskazującym na wadliwie działający i niedostatecznie nadzorowany system zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i pokrewnymi w Polsce. Umożliwia on bowiem organizacjom zbiorowego zarządzania wszczynanie sądowych dochodzeń wynagrodzeń z tytułu eksploatacji praw, w oparciu o jedynie formalne zezwolenia na zbiorowe zarządzanie. Udzielał ich przed wielu laty i w bardzo szerokim zakresie Minister Kultury. Dotychczas jednak ani sądy, ani Minister, nie przeprowadziły pogłębionej analizy, ani nie skorzystały z opinii ekspertów, by uzyskać odpowiedź, czy dana organizacja rzeczywiście zarządza danymi prawami oraz jaka jest skala tego zarządu. Nie podlega zatem badaniu rzeczywisty zakres zbiorowego zarządzania. W rezultacie nie gwarantuje się użytkownikom, że są oni zobowiązani do uiszczenia wynagrodzenia, które faktycznie trafi do uprawnionych – w takiej kwocie, jaka jest im należna. Za wątpliwe uznać bowiem należy, by za dochodzeniem od operatorów wynagrodzenia od szerszej podstawy, szło rozszerzenie także grona uprawnionych. W związku z powyższym PIKE zwróciła się już do Ministra o wydanie decyzji w toczących się postępowaniach, mających na celu cofnięcie zezwoleń na zbiorowe zarządzanie. Izba oczekuje także, że SFP dostosuje sposób prowadzenia zbiorowego zarządzania do zmian na rynku medialnym, w tym nowych regulacji (implementacji dyrektywy 2019/789). Takie dostosowanie powinno zostać poprzedzone pogłębioną i ekspercką analizą struktury całej usługi telewizji kablowej, jak i poszczególnych programów, w kontekście praw, którymi SFP zbiorowo zarządza.



Jerzy Strażewski
Prezes Zarządu